

Życ darami Ducha Świętego w małżeństwie i rodzinie

Jako wprowadzenie zapraszamy do wsłuchania się w pewne opowiadanie:

„Młody człowiek z mającej rodziny miał właśnie zdawać maturę. W tej zamożnej okolicy było przyjęte, że na zakończenie szkoły rodzice dawali maturzystom w prezencie samochód. Bill i jego ojciec od wielu miesięcy oglądali samochody i na tydzień przed rozdaniem matur znaleźli właśnie taki, jaki chcieli. Bill był pewien, że już wkrótce stanie się jego właścicielem.

Wyobraźcie sobie rozczarowanie Billa, gdy w przeddzień wielkiego święta ojciec wręczył mu elegancko zapakowaną Biblię. Syn zezłościł się tak mocno, że cisnął w drugi koniec pokoju i wybiegł z domu, zaklinając się, że więcej już nie wróci. Nigdy potem nie widział się już z ojcem. Dopiero, gdy dowiedział się o jego śmierci, pojawił się znów w domu.

Pewnego dnia przeglądając rzeczy ojca, które miał odziedziczyć, natknął się na Biblię, którą dostał od niego. Otrzeptał ją z kurzu i otworzył. W środku był czek wystawiony w dniu, w którym ukończył szkołę, opiewający dokładnie na sumę, jaką miał kosztować wybrany wspólnie z ojcem samochód”¹.

Otrzymany prezent można przyjąć, otworzyć, ucieszyć się, pomnażać, ale można też odrzucić. Podobnie może być w naszym życiu z darami Ducha Świętego – możemy je przyjąć do naszego życia osobistego, małżeńskiego i rodzinnego, ale możemy też odrzucić. Spróbujmy się przyjrzeć tym siedmiu darom – siedmiu prezentom, jakie daje nam Duch Święty. Tym siedmiu darom Ducha Świętego przypisaliśmy siedem innych darów – darów, jakimi są zobowiązania na drodze naszej formacji. Cały najbliższy rok i spotkania miesięczne kręgu będą okazją do zgłębiania istoty tych darów i własnego spojrzenia na ich piękno ☺

DAR MĄDROŚCI

W Księdze Przysłów czytamy: „Kto nabywa mądrość – ten siebie kocha” (Prz 19.8a). Z kolei św. Jakub apostoł w swoim liście wskazuje na cechy mądrości: „Mądrość [zstępująca] z góry jest przede wszystkim czysta, dalej, skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy” (Jk 3,13-17). Spróbujmy więc wejść w głąb tego daru, jego istoty, by pokochać siebie i przynosić dobre owoce. Papież Franciszek w swojej katechezie o tym darze wskazuje, że **mądrość jest umiejętnością postrzegania wszystkiego, a więc świata, sytuacji, okoliczności, problemów oczyma Boga oraz że rodzi się z bezpośredniej relacji z Bogiem**. Dar mądrości to spoglądanie oczyma Boga, odczuwanie sercem Boga i mówienie słowami Boga².

Skoro mądrość rodzi się z bezpośredniej relacji z Bogiem, to trzeba nam zatrzymać się nad darem na drodze formacji, jakim jest codzienna modlitwa osobista (Namiot Spotkania). Ksiądz Franciszek Blachnicki mówiąc o Namiocie Spotkania, podkreślał: „**Zachęca się, aby każdy w ciągu dnia znalazł chwilę na osobiste spotkanie, na osobistą rozmowę z Bogiem**. Okazuje się, że zawsze próba spotkania się w samotności z Bogiem wzbudza z czasem życie modlitwy. Ogromnie ważny jest tutaj moment osobistej decyzji, że to człowiek musi świadomie znaleźć chwilę czasu do dyspozycji Boga. **Gdy ktoś jest wierny tej praktyce, przez jakiś określony okres czasu, to zaczyna w nim działać Duch Święty, zaczyna się w nim budzić życie modlitwy**”. W świetle tego, co powiedział papież Franciszek moglibyśmy stwierdzić, że

¹ B. Cavanaugh, *Sto opowiadań rodzinnych*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2001, s. 87.

² Por. Franciszek, *Katecheza o darze mądrości*, w: <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechez-audience/art.44,cykl-katechez-papieza-o-darach-ducha-swietego.html> [dostęp: 7.05.2015]

człowiek wierny praktyce codziennego Namiotu Spotkania doświadcza Bożej mądrości rodzącej się z bezpośredniej relacji z Bogiem.

Założyciel naszego Ruchu wyróżnił **kilka elementów ważnych w praktyce Namiotu Spotkania – modlitwa to spotkanie; modlitwa to „miejsce oddzielone”; modlitwa to czas dla Boga; modlitwa to przeżycie obecności Boga; modlitwa to rozmowa z Bogiem „twarzą w twarz, jak z przyjacielem”**. Warto więc dziś, zatrzymując się nad darem mądrości, zastanowić się, na ile jestem wierny praktyce codziennej modlitwy osobistej rozumianej jako Namiot Spotkania.

Papież Franciszek w swojej katechezie o darze mądrości podaje także bardzo konkretne przykłady życia tym darem w codzienności małżeńskiej i rodzinnej. Pierwszy z nich odwołuje się do relacji matka-dziecko. Papież pyta, czy gdy matka się zmęczy i nakrzyczy na dziecko, czy to jest mądrość? Jednoznacznie odpowiada, że „nie”! Mądrość w tym przypadku polega na cierpliwym wyjaśnieniu dziecku, z jakiego powodu czegoś się nie robi. I drugi przykład – małżeński – czy mądrością jest kłótnia małżonków prowadząca do tego, że nie spoglądają na siebie? I znów Papież jednoznacznie odpowiada, że „nie”! Mądrością jest pogodzenie się i zgodne pójście naprzód³.

Prośmy więc, razem z Maryją, Stolicą Mądrości, o ten dar dla naszego życia osobistego, małżeńskiego i rodzinnego, byśmy na wszystko spoglądali oczyma Boga, byśmy każdego dnia znajdowali czas na spotkanie z Nim na modlitwie.

DAR ROZUMU

Święty Mateusz ewangelista po przypowieści o siewcy umieszcza słowa Pana Jezusa skierowane do uczniów: „Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie; patrzeć będziecie, a nie zobaczycie” (Mt 13,14). Aby i do nas nie odnosiła się przygana Zbawiciela o braku rozumienia, wejdźmy w istotę kolejnego daru – daru rozumu. Jest to **dar, który pozwala przyjąć prawdę Bożą taką, jaką ona jest; jest to dar jej szukania i odnajdywania. Pozwala rozeznąć prawdę, ucieszyć się odkryciem prawdy i pójść za nią**. Papież Franciszek wyjaśnia, że dar rozumu sprawia, iż **rozumiemy sprawy tak, jak pojmuje je Pan Bóg**. Możemy tego się nauczyć poprzez codzienne spotkanie ze słowem Bożym, czyli poprzez realizację kolejnego daru w naszej formacji⁴.

Sługa Boży, ks. F. Blachnicki mówił, że „**czytanie słowa Bożego to sprawa poważna, bo czytać a nie wypełniać, słuchać a nie wypełniać, to lekceważyć Boga. Spotkanie ze słowem Bożym musimy potraktować jako sprawę najpoważniejszą w naszym życiu**”⁵. Postawmy więc sobie dziś kolejne pytania: czy spotkanie ze słowem Bożym traktuję poważnie? Czy sięgam codziennie po tekst Pisma Świętego? Na ile ten tekst mnie przemienia? A może jest tak jak w pewnej historii:

„Starszy człowiek poszedł do księdza i powiedział:

- Wie ksiądz, właśnie skończyłem czytać calutką Biblię, już po raz piąty w życiu.

Ksiądz spojrział na niego i odparł:

- Proszę pana, najważniejsze jest wcale nie to, ile razy zagłębiał się pan w Biblię, ale ile razy Biblia zagłębiła się w pana”⁶.

O tym zagłębianiu się słowa Bożego w nasze życia przypomina nam znak naszego Ruchu – **FOS-ZOE – Światło-Życie. Słowo Boże jest światłem, które nie może być**

³ Por. Franciszek, *Katecheza o darze mądrości*, w: <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audiencje/art.44.cykl-katechez-papieza-o-darach-ducha-swietego.html> [dostęp: 7.05.2015]

⁴ Por. Franciszek, *Katecheza o darze rozumu*, w: <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audiencje/art.48.wiara-nie-moze-istniec-bez-rozumu.html> [dostęp: 7.05.2015]

⁵ F. Blachnicki, *O słowie Bożym. Homilie*, Lublin 1994, s. 19.

⁶ B. Cavanaugh TOR, *Sto opowiadań o mądrości*, Warszawa 2003, s. 80.

oddzielone od życia. To, co poznajemy umysłem jako słowo Boże, musimy przyjąć wolą jako prawo Boże. Wtedy w nas będzie prawdziwe życie. Wtedy nasze małżeństwa i rodziny będą budowały swój dom na najlepszym fundamencie, na fundamencie słowa Bożego.

Prośmy więc dziś o dar rozumu, byśmy pojmowali sprawy tak, jak widzi je Pan Bóg i byśmy w słowie Bożym szukali odpowiedzi na pytania codziennego życia.

DAR RADY

Księga Przysłów podaje następujące rady:

„Głupi uważa swą drogę za słuszną,
ale rozważny posłucha rady” (Prz 12,15).

„**Posłuchaj rady, przyjmij naukę,
abyś był mądry w mądrości**” (Prz 19,20).

Słowo Boże wyraźnie nas wzywa do korzystania z rady innych. **Dar rady to gotowość otwarcia się na mądrzejszych od siebie, ale także gotowość przyjęcia pouczenia, w tym pouczenia samego Pana Boga.** Papież Franciszek w katechezie o darze rady wskazuje, że **poprzez ten dar Pan Bóg oświeca nasze serca, abyśmy pojęli właściwy sposób mówienia i zachowania oraz kroczyli drogą, którą należy pójść.** Istotnym warunkiem zachowania tego daru jest modlitwa prośby: „Panie, pomóż nam; doradź nam. Co powinniśmy teraz czynić?” Papież wskazuje na modlitwę w różnych miejscach: w autobusie, idąc drogą, wszędzie, prosząc Ducha Świętego o dar rady, o rozeznanie. W tej modlitwie musimy czynić miejsce dla Ducha Świętego – doradcy.

Papież Franciszek w swojej katechezie pokazuje także, że Pan Bóg mówi do nas również za pośrednictwem głosu i świadectwa braci. Mówi: „wielkim darem jest możliwość spotkania ludzi wiary, którzy zwłaszcza w bardziej skomplikowanych chwilach naszego życia pomagają nam rozjaśniać nasze serca i rozpoznawać wolę Pana”⁷.

Czy w pierwszej kolejności słów tych nie powinniśmy odnieść do naszych współmałżonków?, a potem do tych, z którymi spotykamy się podczas miesięcznych spotkań w kręgu? A więc czas na dialog małżeński jako kolejny dar na drodze formacji. **Dialog małżeński to czas, kiedy mąż i żona spędzają co miesiąc razem, w spokoju, starając się pod okiem Bożym i przy Bożej pomocy usunąć wszystko, co może zagrażać ich jedności, chcąc jak najlepiej budować dalej swoje ognisko domowe.** Aby czas dialogu był czasem rozpoznawania woli Bożej, czasem rozjaśniania trudnych spraw, trzeba pamiętać o słuchaniu pokornym, cierpliwym i z sercem; o uznaniu współmałżonka za równego sobie; przyjęciu postawy pokory, uznania, że nie jestem taki, jakim chciałbym być oraz przekazywaniu swoich myśli, odczuć, sądów i pragnień w sposób szczerzy i otwarty. Istotne jest także oczekiwanie na dialog jako na coś dobrego, radosnego, a nie jak na nieprzyjemny obowiązek.

Comiesięczny dialog małżeński daje możliwość coraz pełniejszego rozpoznawania zamysłu Boga względem małżeństwa i rodziny, a tym samym jest źródłem umacniania podstawowej wspólnoty. Miarą dobrze przeprowadzonego dialogu jest poczucie, że małżonkowie są bliżej siebie i bliżej Pana Boga, że mają zapał do pracy nad sobą, a także większą energię do pracy w ogóle.

Natomiast jeśli chodzi o spotkanie w kręgu, to ks. F. Blachnicki 17 numerze „Listu Domowy Kościół” wskazuje, że każdy krąg powinien być szkołą życia chrześcijańskiego. **„W szkole tej bardzo dogłębna wzajemna pomoc ma na celu odkrycie i wprowadzenie w czyn prawdziwej miłości, która przeświecać umie wszystkie dziedziny życia osobistego, rodzinnego, społecznego”.**

Z darem rady wiąże się także umiejętność dzielenia się każdym dobrem z innymi. Najpierw chodzi o dobre słowo, którym możemy pomagać innym. **Ten dar często łączy się z**

⁷ Franciszek, *Katecheza o darze rady*, w: <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audicje/art,49,dar-rady-pozwala-dokonywac-wyborow-w-jednosci-z-bogiem.html> [dostęp: 7.05.2015]

jednym z uczynków miłosierdzia: wąpiącym dobrze radzić. Ważne jednak, by nie zatrzymać się tylko na słowie, ale widzieć dar rady w dawaniu innym dobrego przykładu, bo wtedy naszym przykładem pokazujemy (a tym samym doradzamy), jak można w danej sytuacji się zachować, jak żyć. Nie ma człowieka, któremu Pan Bóg nie dałby czegoś, czym nie mógłby się dzielić, czegoś, co może być dobrą radą dla drugiego.

Prośmy więc Ducha Świętego o dar rady, byśmy byli gotowi na przyjmowanie rad oraz potrafili służyć radą innym, byśmy z radością zasiadali do dialogu małżeńskiego i wsłuchiwali się w rady współmałżonka i małżeństw z kręgu.

DAR MĘSTWA

Pan Jezus powiedział: **„Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje”** (Mk 8,34). Dar męstwa uzdalnia nas do działania w dobrym, do znoszenia cierpienia i pokonywania odważnie wszelkich napotkanych przeszkód. Dar ten pomaga człowiekowi w przezwyciężaniu zniechęcenia, lenistwa i zwątpienia. Papież Franciszek wskazuje, że **każdego dnia w naszym życiu codziennym potrzebujemy męstwa, by rozwijać nasze życie, rodzinę i wiarę.** Kiedy przychodzi zwyczajne życie i trudności, nie możemy zapominać o słowach św. Pawła: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”. Pan Bóg daje zawsze moc, męstwo, odwagę – nigdy nie odmawia, nie doświadcza ponad to, co możemy znieść. On jest zawsze z nami⁸.

Do tego daru przyporządkowaliśmy dar z naszej formacji, jakim jest uczestnictwo, przynajmniej raz w roku, w rekolekcjach formacyjnych. Założyciel Ruchu wskazywał: **„Zasadniczą metodą ruchu, a zarazem pomocą dla wspólnot rodzinnych są 15-dniowe rekolekcje w okresie wakacyjnym, nazywane oazami żywego Kościoła. Są to rekolekcje przeżyciowe, przyjmujące zewnętrznie formę wczasów rodzinnych, których głównym celem jest przeżycie tajemnicy Kościoła w braterskiej wspólnotcie”.** Wiemy, że czasami wyjazd na rekolekcje, szczególnie 15-dniowe może wymagać odwagi, męstwa – bo czasami trudno o urlop, bo czasami trudno się przyznać przed współpracownikami, w jaki sposób spędzam urlop, bo czasami na naszej drodze pojawiają się trudności, którym trudno zaradzić. Ale po to jest ten dar – by Duch Święty wspierał na tej drodze i dawał męstwo do stanięcia po stronie Chrystusa.

I dalej w temacie daru męstwa i daru rekolekcji – kilka myśli Założyciela dla tych, którzy z odwagą mają pójść i przygotowywać, a potem prowadzić rekolekcje: „oaza jest owocna, skuteczna wówczas, gdy jest wiernie przestrzegana pewna tradycja, kiedy jest zachowywana pełnia elementów. Owocność charyzmatu oazy jest związana z formą, z pewną wiernością wobec tej formy. (...) I tej formy nie można dowolnie zmienić, bo wtedy powstanie coś innego albo uschnie i nic nie powstanie”, **„jeżeli ktoś sobie zmienia program oazy, stosuje jakieś elementy subiektywne, to nie jest już charyzmat oazy i nie ma też owoców.** Dlatego też mamy taką świadomość i tego pilnujemy, że rzeczywiście to musi być oaza, to musi trwać 15 dni, musi być zachowana kolejność dni różańcowych i celebracji, muszą być zachowane wszystkie elementy programu, zgodnie z podręcznikiem. Gdy to wszystko jest, to wtedy oaza przynosi owoce”. Niekiedy posługujący na rekolekcjach potrzebują daru męstwa, aby wbrew różnym namowom wiernie zachować słowa Założyciela.

Z darem męstwa wiąże się także gotowość do włączenia się w dzieło Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, to odwaga powiedzenia „nie”, gdy ktoś mnie namawia do picia alkoholu; to także odwaga, by tak zaplanować zakupy, by tego nie robić w niedzielę.

Dlatego prosimy Ducha Świętego, by wtedy, gdy ogarnia nas pokusa lenistwa, przygnębienia, obdarzał nas darem męstwa. Dziś szczególnie módlmy się o ten dar dla tych,

⁸ Por. Franciszek, *Katecheza o darze męstwa*, w: http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audiencje/art.50_dar-mestwa-zasadnicza-cecha-zycia-chrzescijanskiego.html [dostęp: 7.05.2015]

którzy wahają się, czy pojechać na rekolekcje i dla tych, którzy rekolekcje będą prowadzić – dla pierwszych o odwagę w podjęciu trudu wyjazdu na rekolekcje, dla drugich – o odważne kroczenie drogą charyzmatu Założyciela.

DAR UMIEJĘTNOŚCI

Dar umiejętności uzdalnia nas do odkrycia nieskończonej miłości Boga do człowieka – „Poślubię cię sobie w wierności i poznasz Pana” (Oz 2,22) – mówi prorok Ozeasz. Papież Franciszek mówiąc o darze umiejętności wskazuje, że **jest on specjalnym darem prowadzącym nas do zrozumienia wielkości i miłości Boga oraz Jego głębokiego związku z wszelkim stworzeniem**. Człowiek w Bożych oczach jest stworzeniem najpiękniejszym, najwspanialszym, najlepszym z całego stworzenia. Ten fakt powinien sprawiać pogodę ducha, pokój oraz stawanie się chrześcijaninem – radosnym świadkiem Boga⁹. Ten fakt powinien powodować w nas zachwyt nad małżeństwem – mężczyzną i kobietą tworzącymi nierozdzielny węzeł, jedność. **Piękno tej jedności wyraża się między innymi w codziennej modlitwie małżeńskiej, czyli modlitwie męża i żony, którzy razem, jedno przy drugim stają w obecności Boga** po to, aby Go wspólnie wielbić, słuchać i prosić o łaskę coraz głębszego przeżywania sakramentu małżeństwa, o łaskę służenia Mu życiem zgodnym z Jego upodobaniem.

Modlitwa małżeńska jest ważnym elementem tworzącym i budującym węzeł między małżonkami, jest najlepszą drogą do głębokiego zjednoczenia. To nie tylko chwila intensywnego złączenia się pary wobec Boga, ale to także uprzywilejowany moment spotkania się z Bogiem, kiedy małżonkowie razem oddają się do Jego dyspozycji. Jest to moment, który przypomina właściwy sens sakramentu małżeństwa, staje się jakby przedłużeniem i konkretyzacją w owym czasie tego sakramentu. Dzięki modlitwie można także zrozumieć wagę i znaczenie dla małżeństwa sakramentów świętych, zwłaszcza sakramentu pojednania i Eucharystii. Dlatego z radością świadczymy o tym darze.

Dar umiejętności wiąże się także z naszym otwarciem na służbę, na diakonię – ks. Franciszek Blachnicki w taki sposób pisze o diakonii: „Pojęcie diakonii jest bardzo blisko sprzężone z obrazem Kościoła jako wspólnoty. Wspólnota powstaje tam, gdzie wszyscy, zgodnie ze swoim charyzmatem, podejmują służbę dla jej budowania. Wspólnota nie tworzy się przez to, że jedni mają władzę nad innymi, że są przełożeni i podwładni, ale przez to, że wszyscy służą zgodnie ze swoim charyzmatem w budowaniu wspólnoty”.

Każdy z nas obdarzony jest jakimś darem – może jeszcze go nie odkryliśmy, może dziś jest właśnie ten dzień, by to zobaczyć, by poprosić Ducha Świętego o niego, już za moment podczas nabożeństwa. A może wielu boi się służyć tym darem, woli go gdzieś zakopać? Bo przecież gdybyśmy go nie zakopali, nie byłoby problemu z wyborem par na poszczególnych szczeblach odpowiedzialności, nie byłoby problemu z brakiem małżeństw posługujących na rekolekcjach czy w poszczególnych diakoniach.

Prośmy więc Ducha Świętego o dar umiejętności w rozeznaniu miejsca posługiwania w Ruchu i niech pomocą w rozeznaniu będzie codzienna modlitwa małżeńska.

DAR POBOŻNOŚCI

Święty Piotr w swoim liście zachęca: „Dlatego też właśnie wkładając całą gorliwość, dodajcie do wiary waszej cnotę, do cnoty poznanie, do poznania powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności przyjaźń braterską, do przyjaźni braterskiej zaś miłość” (2P 1,5-7). Papież Franciszek wskazuje, że **pobożność jest synonimem synowskiej zażyłości z Bogiem, zdolności modlenia się do Niego**

⁹ Por. Franciszek, *Katecheza o darze umiejętności*, w: http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audience/art.51_dar-umiejtnosci-pozwala-nam-zrozumiec-wielkosc-i-milosc-boga.html [dostęp: 7.05.2015]

z miłością i prostotą, właściwą osobom pokornym¹⁰. Czyż tego nie uczą nas często dzieci na modlitwie rodzinnej – tej prostoty, ufności, pokory? Otwarcie się na ten dar sprawia, że stajemy się ludźmi łagodnymi, spokojnymi, cierpliwymi, w pokoju z Bogiem, służącymi łagodnie i z uśmiechem innym.

Wspólne klękanie do modlitwy jednoczy całą rodzinę, zachęca (a niekiedy zmusza) poszczególne osoby do oderwania się od swoich aktualnych zajęć i uznania wyższości wspólnotowego stanięcia przez Bogiem. Modlitwa rodzinna przybliża wszystkich modlących się do Boga, ale także przybliża ich do siebie wzajemnie, wyciszając narosłe może przez cały dzień problemy i niepokoje. Jeżeli modlitwa ta zawiera również spontaniczne przedstawianie Bogu prośb, przeproszenia, dziękczynienia czy uwielbienia, to pomaga wyjść do najbliższych z gestem, na który może nie byłoby stać przy innej okazji. Może to być moment pierwszego, nieśmiałego przeproszenia Boga za zło uczynione któremuś z domowników, podziękowania Bogu za dobro doświadczone od bliskiej osoby, za które tej osobie w ciągu dnia nie umieliśmy podziękować, czy też prośba o coś, co w innej sytuacji nie zostałyby głośno wypowiedziane wobec członków rodziny. Taka modlitwa może stać się najwspanialszą szkołą mówienia o swoich radościach i troskach, czy ostatnią szansą w danym dniu na szczere przeproszenie przed nocnym spoczynkiem. Wspólna rozmowa z Bogiem jest zachętą do lepszego wykonywania swych codziennych obowiązków, jest środkiem konsolidowania rodziny.

Dar pobożności daje także moc, by spełniać praktyki religijne z żarem i radością: modlić się, rozważać słowo Boże i wypełniać je, żyć łaskami płynącymi z sakramentów, szczególnie z sakramentu Eucharystii. Dar pobożności uczy posłuszeństwa Panu Bogu w każdych warunkach. Pomaga także odkryć, że zawsze jest czas na nawrócenie, na spotkanie z Bogiem w sakramencie pokuty i pojednania. Owocem tego daru jest świadectwo, przede wszystkim świadectwo miłości bliźniego.

Prośmy więc o dar pobożności, o zażyłość z Bogiem na modlitwie, szczególnie modlitwie rodzinnej oraz o pragnienie jak najczęstszego spotkania się z Nim w sakramentach.

DAR BOJAŹNI BOŻEJ

W Księdze Wyjścia czytamy: „**Nie bójcie się! Bóg przybył po to, by was doświadczyć i pobudzić do bojaźni przed sobą, żebyście nie grzeszyli**” (Wj 20,20). Papież Franciszek pokazuje nam, że **bojaźń Boża jest darem, który przypomina nam, jak bardzo jesteśmy mali przed Stwórcą i przed Jego miłością oraz że każdego dnia powinniśmy powierzać się dobroci Boga – Ojca, który nas kocha**. Ten dar „udoskonala naszą wrażliwość i pomaga nam rozpoznać, że jesteśmy dziećmi kochanymi bez miary”. Trzeba tylko otworzyć serce, by doświadczyć dobroci i miłosierdzia Pana, by być chrześcijanami przekonanymi, entuzjastycznymi, podporządkowanymi Panu nie ze strachu, ale dlatego, że zostaliśmy poruszeni i zdobyci Jego miłością¹¹. W przyjęciu tego daru i rozwijaniu go, pomaga nam dar z naszej formacji, jakim jest **reguła życia, czyli systematyczna praca nas sobą, nad naszym małżeństwem i rodziną; to generalny kierunek życia na dłuższy okres czasu, wyraźnie sprecyzowany**. Powinna integrować wszystkie dziedziny życia i uwzględniać zmieniające się warunki tego życia. Reguła życia jest darem Boga, który powołuje nas do życia pełnią swojej miłości. By wybrać odpowiednią regułę życia, trzeba pytać, najpierw Pana Boga, potem współmałżonka, spowiednika, inne osoby, a potem, gdy ją wybraliśmy, systematycznie zastanawiać się, na ile ją realizujemy. Może nam w tym pomóc codzienny rachunek sumienia. A może właśnie od dziś codzienny rachunek sumienia stanie się dla nas regułą życia?

¹⁰ Por. Franciszek, *Katecheza o darze pobożności*, w: http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audiencje/art_53_katecheza-franciszek-o-darze-poboznosci.html [dostęp: 7.05.2015]

¹¹ Por. Franciszek, *Katecheza o darze bojaźni Bożej*, w: http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audiencje/art_54_katecheza-o-darze-bojazni-bozej.html [dostęp: 7.05.2015]

Prośmy więc Ducha Świętego dar bojaźni Bożej, byśmy bez lęku, z radością podejmowali trud codziennej pracy nad sobą.

PODSUMOWANIE

Siedem darów Ducha Świętego – siedem darów, jakimi są zobowiązania. Módlmy się, abyśmy w nadchodzącym roku formacyjnym, roku „W mocy Ducha Świętego”, nie tylko dary Ducha Świętego i dary, zwane zobowiązaniami odkrywali, ale przede wszystkim wprowadzali je w codzienne życie i wchodzili w istotę ich treści. Niech pomocą będzie modlitwa do Ducha Świętego (może codzienna) o dary Ducha Świętego, modlitwa, której świętego Jana Pawła II nauczył jego ojciec, a której Święty pozostał wierny do końca życia. Modlitwa ta zostanie także zamieszczona w materiałach do pierwszego spotkania w nowym roku pracy.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy:

„Duchu Święty, proszę Cię:

**o dar mądrości do lepszego poznawania Ciebie i Twoich doskonałości Bożych,
o dar rozumu do lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej,
o dar umiejętności, abym w życiu kierował się zasadami tejże wiary,
o dar rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował,
o dar męstwa, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły mnie od Ciebie oderwać,
o dar pobożności, abym zawsze służył Twojemu Majestatowi z synowską miłością,
o dar bojaźni Bożej, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły mnie od Ciebie oderwać”¹².**

¹² Cyt. za: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/idziemy201141_modlitwa.html# [dostęp: 7.05.2015]